



Mandaty ostro w górę. Sprawdź, ile zapłacisz

data aktualizacji: 2015.02.10

Szykują się wielkie zmiany dotyczące kar za przekraczanie dopuszczalnej prędkości. Mandaty mają być bardziej dotkliwe dla naszych kieszeni. Bardzo surowa kara czeka tych, którzy w terenie zabudowanym przekroczą dopuszczalną prędkość o 50 km/h. Tacy kierowcy mają od razu stracić prawo jazdy. To jednak nie wszystko. Wpływy z mandatów mają trafiać nie do kas gmin, lecz na konto funduszu drogowego.

Platforma Obywatelska chce wprowadzić nowe przepisy w życie w tym roku, być może jeszcze przed wakacjami.

Co się ma zmienić? Po pierwsze, łamanie przepisów będzie bardziej kosztowne. Taryfikator będzie nowelizowany co roku, a wysokość kar za niestosowanie się do zasad ruchu drogowego będzie zależna od średniej krajowej pensji.

Jednocześnie, za przekroczenie przepisów w terenie zabudowanym mandaty mają być dwa razy wyższe. Przykładowo, jeśli ktoś pojedzie pomiędzy 41 a 50 km/h za szybko w terenie niezabudowanym, to zapłaci 532 złote (przelicznik średniej krajowej za 2013 rok). Natomiast w terenie zabudowanym grzywna za to samo przewinienie będzie wynosiła już 1064 złote. Z kolei dla tych, którzy notorycznie jeżdżą za szybko, mandaty będą jeszcze wyższe. Za czwarte i kolejne przewinienie kary mają wzrosnąć o 50 procent, czyli nawet do 2280 złotych.

Nowością będzie również to, że jeśli ktoś w terenie zabudowanym przekroczy dozwoloną prędkość o więcej niż 50 km/h, to automatycznie straci prawo jazdy na 3 miesiące.

Zdaniem autorów projektu ustawy to doskonały instrument do poskromienia piratów drogowych. Ustawodawca argumentuje, że to właśnie zbyt duża prędkość jest jednym z najczęstszych przyczyn najtragiczniejszych w skutkach wypadków drogowych

Kolejna zmiana ma dotyczyć tego, kto będzie beneficjentem wpływów z tytułu mandatów. Dotychczas były to gminy, jednak wkrótce ma to być centralny funduszu drogowego, z którego finansuje się m.in. inwestycje drogowe. Wiatr zmian nie ominie fotoradarów. Mają one podlegać tylko i wyłącznie policji (przenośne) oraz Inspekcji Transportu Drogowego (stacjonarne). Zmienia się również regulacje dotyczące pijanych kierowców. Osoba, która spowoduje wypadek pod wpływem alkoholu, będzie musiała obligatoryjnie przekazać pieniądze na rzecz ofiary lub jej rodziny (a jeśli takich nie będzie - na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym). Kwota nie będzie mogła być niższa niż 10 tys. zł. Kolejnym kosztem ma być konieczność zamontowania alkoocku (by uruchomić silnik, trzeba będzie dmuchnąć do specjalnego urządzenia wykrywającego opary alkoholu).

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50827-mandaty-ostro-w-gore-sprawdz-ile-zaplacisz>